Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Kraków, Niedziela 21 września 1924 r.

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. — P. K. O. Nr. 151.100.

15 groszy

NARODOWY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie Zł. 3·40. z odnoszeniem do domu Zł. 3·60. Zamiejscowa Zł. 4·20 Zagranicą Zł. 7·00

Wydawca: Inż. WŁADYSŁAW KUCHARSKI. Nr. 216 — Rok VII. Red. naczelny: Dr WŁADYSŁAW ŚWIRSKI.

W Anglji rozpoczęła się na dobre kampanja wyborcza.

Spodziewane jest niedalekie rozwiązanie parlamentu.

Londyn. (AW.) Trzy główne stronnictwa konserwatyści. liberałowie i partja pracy ukończyły przygotowania **do wielkiej propagandowej kampanji jesiennej,** którą powszechnie uważa się **za wstęp do przyszłych wyborów.**

Ilość zebrań głównych zwołanych przez poszczególne stronnictwa **jest dziwnym zbiegiem okoliczności jednakowa i wynosi około 150.** Jednakowa jest także ilość mów, które wygłoszą przyw. stronnictw: **Baldwin, Lloyd George i Mac Donald.**

Mówić będą oni mniej więcej **po 60 razy, największą ilość zebrań** w salach mieszczących powyżej 1000 osób zwołuje Labour Party. W salach mniejszych największą ilość zebrań zwołują liberałowie.

Konserwatyści zapowiadają gromadne zebrania w wielkich miastach po kilka, a nawet po kilkanaście w ciągu jednego dnia.

Opłakany bilans rządów Mac Donalda.

Londyn. (Tel. wł.) Kampanja wyborcza rozpoczęła się na dobre w całym kraju.

Rozpisanie wyborów do Izby Gmin spodziewane jest na początku nadchodzącej sesji parlamentu, który zbiera się 30 września. Na pierwszych wiecach i meetingach mówcy opozycyjni wykazywali dokładnie sytuację kraju po kilkomiesięcznych rządach Mac Donalda. Konserwatyści podkreślali w przemówieniach

wzrost bezrobocia, negatywny bilans handlowy oraz groźbę konkurencji przemysłu niemieckiego, który po konferencji londyńskiej, dającej Niemcom pożyczkę w złocie, odrodzi się i odbierze przemysłowi angielskiemu rynki zbytu.

Ponadto mówcy wykazywali **wątpliwy sukces rokowań angielsko-sowieckich,** w których Wielka Brytanja wyszła pobita.

Organy liberałów „Daily News" i „Westminster Gazette" podają. że wczoraj odbyła się **konferencja liberałów Lloyd George'a z Asquitem, Mondem i Mac Leanem.**

Liberałowie ci zawarli wspólną umowę, że **kampanję wyborczą poprowadzą razem przeciw Labour Party i przeciw konserwatystom.** Kampanja ta **ma być tak gwałtowna, jak nigdy przedtem.** Szczególny atak skierowany ma być **przeciw umowie z Sowjetami** i przeciw tym zasadom paktu gwarancyjnego jakie wysunął Mac Donald. Liberałowie postanowili w Izbie Gmin głosować **za rozpisaniem wyborów już w pierwszej połowie listopada, w ten sposób, ażeby Mac Donald zmuszony został wziąć dymisję jeszcze przed Bożem Narodzeniem.**

Wojna domowa w Chinach wchodzi w fazę rozstrzygającą.

Pod Szanghajem zwycięstwo przechyla się na stronę wojsk rządowych. — Na północy wojska Tsang-Tso-Lina idą na Pekin.

Kraków, 20 września.

Sytuacja w Chinach. jak na to wskazują poniżej zamieszczone depesze, wchodzi w stadjum rozstrzygające. Jak wiadomo wojna domowa w Chinach ma trzy ośrodki. Jeden pod Szanghajem. Tam walczyły wojska rządu centralnego w Pekinie przeciw gubernatorowi Cze Kiangu, nazwiskiem Lu Yang Siang. Na czele wojsk zaś rządowych stał gubernator Kiang Su, Czi Sien Yang. Wedle ostatecznych wiadomości pod Szanghajem zwycięstwo chyli się stanowczo na stronę wojsk rządowych. Armja Lu Yang Sianga cofa się na Szanghaj. który może być lada chwila zdobyty przez wojska Czi Sien Yuanga.

O ile więc pod Szanghajem rząd pekiński bierze górę, o tyle niewiadomo, co się stanie na północy w Mandżurji, skąd na Pekin idzie Tsang Lin, gubernator wojskowy Mandżurji. Jak podały wczorajsze depesze, rząd pekiński mianował Wu Pei Fu komendantem wojsk. które mają za zadanie odparcie Tsang Tso Lina.

Osobom Wu Pei Fu i Tsang Tso Linowi należy poświęcić specjalną uwagę. Są to dziś obok Sun Yat Sena, rządzącego na południu w Kantonie, główne sprężyny wypadków rozgrywających się w Chinach.

Wu Pei Fu chce przywrócić jedność Chin siłą przy pomocy obecnego rządu w Pekinie. Tsang Tso Lin zdaje się dążyć do tego samego. Chce on zdaje się zająć Pekin i ogłosić monarchję chińską. Tsang Tso Lin postępuje tu wedle tradycji tej mianowicie. że ostatnia dynastja w Chinach była mandżurską.

Jak powiedzieliśmy poza Wu Pei Fu i Tsang Tso Linem jest jeszcze trzecia osobistość, pretendująca do roli kierowniczej w Chinach. Jest to wspomniany wyżej Sun Yat Sen. Rządzi on dziś Chinami południowymi z Kantonem jako centrem. Sun Yat Sen przyszłość Chin widzi w bolszewiźmie — jak to oświadczył świeżo. W tej chwili zachowuje się neutralnie wobec walki centralnych Chin (Pekin) z północnymi (Mandżurją). Ale zapewne w neutralności nie wytrwa, bo prawdopodobnie spodziewa się, że którykolwiek z dwóch współzawodników walczących obecnie zjednoczy centralne i północne Chiny, to nie zatrzyma się w swej akcji, lecz sięgnie po Chiny południowe.

Pod Szanghajem rozpoczęła się zacięta walka

Szanghaj. (PAT.) 19 bm. Reuter. **Koło Liu Ho 20 km. od Szanghaju rozpoczęła się zacięta walka.** Wielkie ilości rannych przybywają ustawicznie **do miasta.**

Szanghaj. (PAT.) „United Press" sądzą, że **upadek Szanghaju nastąpi lada chwila.** Będzie to następstwo złożenia broni przez generała Pei Ko Hana. Z tego powodu **na froncie południowym może nastąpić obrót rzeczy, którego rozwoju trudno dziś jeszcze ocenić.**

Pei Ko Han poddał się wraz z całym swym wojskiem generałowi Fukienowi, który jest podkomendnym generała Czi Sien Yuanga. W ten sposób **złamany został główny punkt oporu Lu Yang Sianga.** Miał on już uciec z Szanghaju.

Z wojsk jego **stawiają jeszcze opór tylko oddziały na froncie Li Hu Ko i nad Wang Ho.**

Oczekują, że **przełamanie tej pozycji nastąpi w nocy i w ten sposób Szanghaj będzie całkowicie wydany na łaskę atakujących.**

Obce wojska w Szanghaju znajdują się w ostrem pogotowiu, poczyniono **wszystkie zarządzenia, aby utrzymać porządek na wypadek panicznego wtargnięcia cofających się oddziałów armji Cze Kianga do dzielnicy europejskiej,** która dotychczas wolną była od wszelkich zajść. Obecnie jednakże **w dzielnicy tej zaczyna się objawiać zaniepokojenie.**

Uchodźcy nie mogą się już pomieścić w chińskiej części miasta, gdyż liczba ich dochodzi już do miljona.

Ze względu na wszelkie możliwości **trzy torpedowce amerykańskie stoją gotowe do walki. Żołnierze marynarki bronią dostępu do dzielnicy europejskiej, aby nie dopuścić wtargnięcia masy tubylców.**

DWIE ARMJE LU YANG SIANGA ZBUNTOWAŁY SIĘ.

Londyn. (PAT.) 19 bm. Reuter donosi z Szanghaju. **Pierwsza i druga armja Cze Kiangu zbuntowały się.** Nastąpił **nowy atak na Liu Ho.** Słychać. że **armja Kiang Su przełamała front pod Is hing i Hang Czau, i że obie wymienione miejscowości zostały opróżnione.**

Wiadomość ta **wywołała w Szanghaju wielki popłoch.** Ochotnicy cudzoziemscy zostali zmobilizowani.

Na terenie północnym odbywa się marsz wojsk mandżurskich na Pekin.

Pekin. (PAT.) 19 bm. Według komunikatu urzędowego **armje mandżurskie znajdują się w pełnym marszu na Pekin.**

Rząd wysyła wojska dla powstrzymania natarcia.

Londyn. (PAT.) 18 bm. Z Pekinu donoszą, że prezydent republiki w czwartek wypowiedział formalnie wojnę Tsang Tso Linowi i **powierzył generałowi Wu Pei Fu przeprowadzenie ekspedycji karnej do Mandżurji.**

Według dalszych doniesień **bombardowała eskadra lotnicza miasto Szanghaj Kwan,** chcąc zniszczyć połączenie kolejowe między Pekinem a Mukdenem. Bombardowanie to nie odniosło żadnego skutku.

Jak donoszą z Kantonu koncentruje **Sun Yan Tsen swoje wojska w Czilihan.**

Uprzejma depesza Tsang-Tso-Lina do prezydenta Chin.

Londyn. (AW.) „Chicago Daily News" umieszcza pierwszą depeszę swego korespondenta z chińskiego placu boju. Korespondent telegrafuje. iż przekonał się, że **Chińczycy uzbrojeni są w nowoczesne tanki i maski przeciwgazowe.**

W czasie deszczu używają oni parasoli, w ten sposób, że jeden parasol przypada na dwóch żołnierzy.

Rowy strzeleckie kopie się w ten sposób, że nad żołnierzem kopiącym, kolega trzyma parasol chroniący obu przed deszczem. **Między walczącymi wodzami odbywa się wymiana depesz radjowych utrzymana w tonie wysokiej etykiety, połączonej z wyraźnemi groźbami.**

Np. marszałek Tsang Tso Lin telegrafował do swe-

go przeciwnika: „Wasza Ekscelencja otoczona jest zbrodniarzami w rodzaju Wu Pei Fu, który posiada znakomity umysł, lecz serce podłe. Wyszlę samoloty celem przekonania się, jak zdrowie Waszej Ekscelencji i czy Wasza Ekscelencja ma zamiar bronić jeszcze ideału wolności".

Ameryka przyzna Francji ulgi przy spłacie długów.

Waszyngton. (PAT.) 18 bm. „United Press". Potwierdza się, że rząd amerykański zamierza przyznać Francji **lżejsze warunki przy umarzaniu jej długów zaciągniętych w Stanach Zjednoczonych od warunków przyznanych Anglji.**

Poważna sytuacja w Bułgarji.

Belgrad. (AW.) Dzienniki donoszą z Sofji **o poważnej sytuacji, jaka wytworzyła się po zamordowaniu Aleksandrowa.** Między jego zwolennikami a przeciwnikami dochodzi do starć. Powagę sytuacji podnosi fakt, że **wojsko nie zachowuje się obojętnie, lecz bierze udział po obu stronach.** W Belgradzie spodziewają się **ogólnie poważnych wypadków** w Bułgarji.

REWOLUCJONIŚCI MACEDOŃSCY SKAZALI NA ŚMIERĆ SWEGO PRZYWÓDCĘ CZAULEWA.

Białogród. (PAT.) Tel. Comp. Donoszą ze Sofji, że **centralny wewnętrzny komitet rewolucyjnej organizacji macedońskiej zasądził na śmierć bawiącego w Wiedniu przywódcę Czaulewa.**

Wyrok śmierci ma być wykonany natychmiast i gdziekolwiek Czaulew będzie spotkany.

Belgrad. (PAT.) Tel. Comp. Oficjalny organ rewolucjonistów macedońskich „La Nouvelle Macedonie" ogłasza artykuł o działalności poszczególnych przywódców macedońskich w Wiedniu. Artykuł stwierdza, że obaj rewolucjoniści **Czaulew i Włachow nadużyli pełnomocnictw udzielonych im przez centralny komitet i będą pociągnięci do odpowiedzialności przez organizację.**

Możliwość zerwania Japonji z Rosją sowiecką.

Londyn. (AW.) „Daily Mail" donosi z Tokio, że minister spraw zagranicznych zawiadomił radę ministrów, iż jeżeli Sowiety w przeciągu kilku dni **nie uwzględnią postulatów japońskich w sprawie koncesyj naftowych na Sachalinie, Japonja będzie zmuszona zerwać stosunki z Sowietami.** W tym duchu zredagowano pismo do posła sowieckiego w Pekinie, Karachana.

Olbrzymi pożar rezerwoarów naftowych w Kalifornji.

Londyn. (AW.) W Monterey (Kalifornja) zapaliły się od piorunu olbrzymie rezerwoary naftowe. Ogólna szkoda wynosi 3 miljony dolarów. Przy gaszeniu pożaru zginęło czterech żołnierzy.

Z Górnego Śląska.

KONKURS NA MIEJSCA FUNKCJONARJUSZY W POLICJI ŚLĄSKIEJ.

(AW.) Policja wojewódzka w związku z projektowanem wzmocnieniem liczebności funkcjonarjuszy policji na terenie województwa śląskiego ogłasza konkurs **celem przyjęcia na służbę 100 osób na posterunkach.**

TEATRY W KATOWICACH I SOSNOWCU.

(AW.) Dyrektor teatrów, Czarnecki, zorganizował już zespół teatralny, który będzie obsługiwał dwa teatry, to jest w Katowicach i Sosnowcu. Pierwsze przedstawienie w Katowicach odbędzie się w najbliższą sobotę, w Sosnowcu zaś w przyszłym tygodniu.

ZASTÓJ W FABRYCE WAGONÓW.

Katowice. (AW.) Fabryka wagonów przy zakładach Królewska Huta wypowiedziała pracę wszystkim robotnikom. Unieruchomiona ma być również wytwórnia zwrotnic.

PRZEDSTAWICIEL PRACY NA WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE.

(AW.) Radca miejski Grządziel, z Królewskiej Huty mianowany został przez Ministra pracy i opieki społecznej przedstawicielem tegoż ministerstwa na województwo śląskie.

KATOWICKI ZWIĄZEK B. POWSTAŃCÓW PRZECIW ZWIĄZKOWI WARSZAWSKIEMU.

Katowice. (AW.) Wobec pojawienia się w dziennikach stołecznych wiadomości o założeniu w Warszawie związku byłych powstańców górnośląskich i utworzeniu tam rzekomego zarządu głównego, zarząd główny związku powstańców w Katowicach komunikuje, że niema nic wspólnego z owym związkiem, oraz, że obejmując swoją organizację w 400 grupach 60.000 członków, protestuje energicznie przeciwko uzurpacji przez nowy zarząd warszawski tytułu zarządu głównego. Komunikat protestuje ostro przeciwko odwołaniu się nowego związku do ofiarności społeczeństwa i stwierdza, że związek powstańców w Katowicach, mając utworzoną własną sieć organizacyj gospodarczych, czynić tego nie potrzebuje, a zatem nie może pozwolić, aby słaby związek warszawski odwołał się do ofiarności publicznej w imieniu powstańców śląskich, których jedynie zarząd katowicki ma prawo reprezentować.

Co słychać w świecie?

ŻYDOWSKIE KOLONJE ROLNE W ROSJI.

Moskwa. (AW.) Komisja planowa Narkomindielu postanowiła przeznaczyć gubernji odeskiej 24.000 dziesięcin na żydowskie kolonje rolne.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES ZWALCZANIA HANDLU ŻYWYM TOWAREM.

Grac. (PAT.) Dziś został tu otwarty szósty międzynarodowy kongres zwalczania handlu żywym towarem. W kongresie biorą udział delegaci prawie wszystkich państw świata.

NIEMCY ŻĄDAJĄ ZWROTU KOLONIJ.

Berlin. (PAT.) Niemiecki kongres kolonjalny został dziś zamknięty. Powzięto rezolucję oświadczającą, że niemiecki kongres kolonjalny domaga się od rządu Rzeszy, aby uzależnił wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów od uregulowania kwestji kolonjalnych, a mianowicie od dopuszczenia Niemiec do zamorskiej kolonizacji conajmniej przez przekazanie Niemcom wykonywania prawa mandatowego. Dalsza rezolucja protestuje przeciwko twierdzeniu ententy jakoby Niemcy nie były zdolne do pracy w kolonjach i jakoby nabyły swe kolonje tylko ze względów militarnych.

OBAWY WĘGIER Z POWODU NAWIĄZANIA STOSUNKÓW Z ROSJĄ SOWIECKĄ.

Budapeszt. (PAT.) 18 bm. Wiadomość o zamierzonem podjęciu stosunków węgiersko-rosyjskich witają w tutejszych kołach gospodarczych z zadowoleniem. Nemzeti Ujsag organ opozycji chrześcijańskiej jest zdania, że gospodarcze korzyści nie są tak wielkie, aby za ich cenę zaniedbywać polityczną stronę tego układu. Pismo wyraża obawę, że rosyjska dyplomatyczna reprezentacja na Węgrzech rozwinie propagandę komunistyczną. Pisma lewicowe podkreślają, że Węgry powinny uzależnić podjęcie stosunków z Rosją od usunięcia teroru w Rosji.

SPRAWY SKARBOWO-PODATKOWE.

BILANS BANKU POLSKIEGO.

Stan rachunków Banku Polskiego w I-szej dekadzie września przedstawia się normalnie, wykazując — jak zwykle pierwsza dekada miesiąca — zmniejszenie obiegu biletów bankowych 10.777.000 zł., w związku z tem rachunki żyrowe i natychmiast płatne zobowiązania wykazują zwyżkę ogólną w wysokości 15.429.000 złotych.

Zapasy złota zwiększyły się o 1.157.000 zł. i doszły do sumy 99.446.000 zł. t. j. do wysokości prawie całego kapitału zakładowego Banku.

Waluty, dewizy i inne należności zagraniczne zmniejszyły się o 10.373.000 zł., co należy przypisać większemu zapotrzebowaniu walut przez sfery przemysłowo-handlowe.

Kredyty udzielane przez Bank Polski wykazują zwyżkę o 13.710 tys. zł.

Dług Skarbu Państwa zmniejszył się o 2.119.000 zł. i wynosi 43.643.000 zł. równoważąc się z rachunkami żyrowemi i zobowiązaniami w walucie zagranicznej, jakie Bank Polski posiada wobec Skarbu Państwa.

W porównaniu ze stanem w dniu 31 sierpnia rachunki żyrowe tak kas państwowych jak instytucji i osób prywatnych zwiększyły się o 57 mil. zł.

Obieg biletów P. K. K. P. wynosił w dniu 10 września 15.274 miljardy marek, a więc zmniejszył się o 3 tryljony.

REWIZJE BANKÓW.

Zarządzona przez Ministerstwo Skarbu — w wykonaniu rozporządzenia o walucie pieniężnej — kontrola operacji kredytowych przedsiębiorstw bankowych wykonywana jest przez Inspektorat Bankowy Ministerstwa Skarbu.

W bieżącym tygodniu Inspektorat przystępuje do rewizji banków prowincjonalnych.

LOTERJA PAŃSTWOWA.

Loterja Państwowa została obecnie zorganizowana na podstawie znacznie wyższych wygranych, przy równoczesnej redukcji ilości losów i podwyższeniu ich ceny.

Losy obecnej 10-tej Loterji po 24 zł. dają możność wygrania przy połączeniu premji z główną wygraną kwoty 250.000 zł. na jeden los.

Suma wszystkich wygranych tej Loterji wynosi 3.512.000 zł. i rozdziela się tylko na 50.000 wypuszczonych losów. Szanse wygrania są zatem niezwykle wielkie, gdyż jest 25.000 wygranych, a więc co drugi los wygrywa.

Losy są do nabycia we wszystkich kolekturach, zapas jednak jest już niewielki, gdyż ilość losów zmniejszoną została do losów wydanych w poprzedniej Loterji. Ciągnienie I klasy tej niezwykle korzystnej loterji odbędzie się 16-go i 17-go października r. b.

BILETY SKARBOWE.

Ministerstwo Skarbu opracowało projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o biletach skarbowych.

Będą to krótkoterminowe zobowiązania Skarbu Państwa, posiadające prawa papierów pupilarnych, na ogólną sumę 75.000.000 zł. z terminem do 6-ciu miesięcy.

Narazie przewidywane jest wypuszczenie Serji I biletów Skarbowych w wysokości 15.000.000 zł. z terminem 3-miesięcznym. Emisja projektowana jest 1 listopada r. b.

Będzie to papier podobny do weksla, od którego procent płatny będzie przez potrącenie od sumy nominalnej przy sprzedaży według stopy, ustalonej przez Ministerstwo Skarbu w zależności od stanu rynku pieniężnego oraz stopy dyskontowej Banku Polskiego. Bilety Skarbowe dyskontowane będą przez Bank Polski. Sprzedaż ich skoncentrowana zostanie w Banku Gospodarstwa Krajowego i oddziałach i powołano do współpracy banki prywatne.

Bilety Skarbowe przeznaczone będą między innemi na skonwertowanie złotych bonów skarbowych.

Projekt rozporządzenia o Biletach Skarbowych przesłało już Ministerstwo Skarbu Radzie Ministrów.

Z MINISTERSTWA SKARBU.

Dyrektor Departamentu Akcyz i Monopoli Ministerstwa Skarbu dr Głowacki powrócił z urlopu i objął urzędowanie. Interesantów przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12-tej do 1-szej po południu.

HUMOR, IRONJA, SATYRA.

POMYSŁOWY SŁUŻĄCY.

Początkującemu lekarzowi sprzykrzyło się czekać popołudniu na pacjentów, którzy się nie zjawiali i poszedł do pobliskiej kawiarni. Tam za chwilę wpadła zadyszany chłopak, spełniający funkcje lokaja u młodego eskulapa.

— Panie doktorze! — woła chłopak już zdaleka — przyszedł jeden chory.

— A tyś naturalnie, powiedział, że mnie niema w domu...

— Ale gdzietam! Zamknąłem go na klucz w poczekalni, a sam pobiegłem po pana doktora.

Sytuacja międzynarodowa Polski.

Wczoraj na zebraniu Zw. Lud. Nar. w Krakowie poseł Rymar wygłosił obszerny referat o położeniu zewnętrznem i wewnętrznem Polski. Referat ten podajemy w streszczeniu:

W sytuacji międzynarodowej stoimy wobec szeregu wypadków groźnych. W ostatnim okresie polityka Anglji zdeklarowała się ostatecznie jako zdecydowanie nieprzychylna Polsce. Polityka ta zmierza do uspokojenia Francji na punkcie jej bezpieczeństwa oraz odszkodowań, aby uczynić ją mniej czujną w sprawie Polski. W ten sposób przygotowuje Anglja grunt celem rewizji zachodnich granic Polski. Takiem jest stanowisko polityki angielskiej, takiemi są nastroje, co do których nie można się w obecnej chwili łudzić. Trzeba zauważyć, że rządzące dziś we Francji sfery radykalne, nie posiadają ani dość wyobraźni politycznej, ani dość energji, aby się zamiarom polityki angielskiej przeciwstawić.

Sytuacja nasza jest poważną. Musimy być w najwyższym stopniu czujni. Ale nie należy wpadać w pessymizm. Nastroje nieprzyjazne nam nie odrazu, ani nie łatwo dadzą się zrealizować. A tymczasem może nastąpić w sytuacji światowej zwrot. Nie da się bowiem zaprzeczyć, że obecna polityka angielska jest także niebezpieczna dla niej samej. Następnie na świecie się łudzą, że Polska zechce płacić koszty zjednania Niemiec dla eksperymentów pacyfistycznych angielskich. Gdy zaś złudzenie pryśnie, gdy świat zrozumie, że wszelkie naruszenie granic Polski spowodowałoby pożar wojny światowej, wówczas pacyfiści angielscy, czuli jednak na siłę, dadzą hasło odwrotu.

Niestety polityka polska w Genewie nie umiała tego światu uplastycznić. Polityka ta kierowana przez min. Skrzyńskiego nie stała na wysokości zadania. Niezaprotestowanie przeciw oświadczeniu premjera angielskiego w sprawie Górnego Śląska było ciężkim błędem. Zdziwiło to nawet i oburzyło delegację francuską w Genewie. Stanowisko zajęte przez p. Skrzyńskiego świadczyło, że brak mu charakteru do prowadzenia polityki polskiej w tak odpowiedzialnym momencie.

Polityka p. Skrzyńskiego nie tylko w tym punkcie godną jest potępienia. Ale też oświadczenie jego w sprawie uniwersytetu ruskiego, że jakoby zamierzonem jest jego przeniesienie do Lwowa, jest w niemniejszym stopniu sprzeczne z naszym interesem narodowo-państwowym. A jeśli do tego dodamy załatwienie sprawy niemieckiej w Polsce przez powołanie komisji mieszanych, które będą decydować o likwidacji niemczyzny w Poznańskiem i na Pomorzu, to stwierdzić musimy, że polityka p. Skrzyńskiego jest we wszystkich kierunkach szkodliwa. Na szczęście polityka ta została już potępiona przez społeczeństwo polskie: na Górnym Śląsku, gdzie związki zawodowe zastąpiły p. Skrzyńskiego w założeniu stanowczego protestu przeciw intencjom Mac Donalda, dotyczącym tej ziemi, we Wschodniej Małopolsce, o ile chodzi o uniwersytet ruski, wreszcie przez Wielkopolskę i Pomorze, gdzie cała ludność jest w najwyższym stopniu oburzona ustępstwami na rzecz Niemców. Także korzystną rzeczą jest to, że jak się okazało, rząd nie upoważnił ani p. Skrzyńskiego, ani p. Zolla do oświadczenia, że siedziba uniwersytetu ruskiego w Krakowie jest tymczasowa. Panowie ci przekroczyli swoje pełnomocnictwa, i narazili bardzo powagę rządu na szwank. Krok ich był tem bardziej niewłaściwy, że mógł poderwać zaufaniem społeczeństwa do rządu, zaufaniem tak potrzebnem w chwili sanacji skarbu i przechodzenia ciężkiego przesilenia gospodarczego.

W dalszym ciągu stwierdza referent, że sytuacja w dziedzinie skarbowej i gospodarczej jest jeszcze bardzo trudna i dlatego wszelkie eksperymenty polityczne mogłyby być bardzo szkodliwe.

A p. Skrzyński powinien pamiętać, że Polska nie da się zepchnąć ze swej linji historycznej, a wprowadzić na drogę oportunizmu i małoduszności. Sytuacja międzynarodowa jest poważna, ale na szczęście w narodzie naszym jest więcej charakteru i poczucia własnych sił, niż to się może wydawać ludziom w szkole oportunizmu wychowanym.

Arbitraż, bezpieczeństwo i rozbrojenie na Lidze Narodów.

Przed łatanym kompromisem.

Kraków, 20 września.

Zdaje się, że na Lidze Narodów zostanie osiągnięty kompromis w sprawie trzech problemów: arbitrażu, bezpieczeństwa i rozbrojenia. Jak zorjentować się można z treści depesz poniższych, kompromis ten idzie na ogół po linji życzeń francuskich, chociaż znaczenie jego w polityce będzie bardzo problematyczne. Wogóle protokóły podpisane w Genewie będą raczej teoretycznego charakteru, a wartość ich zależeć będzie od wyników konferencji rozbrojeniowej, która ma być zwołana. Na tę właśnie konferencję przeniesiony zostanie punkt ciężkości intryg międzynarodowych, operujących pacyfizmem.

Paryż. (PAT). Ag. Havasa w depeszy z Genewy podaje **dotychczasowe rezultaty prac Ligi Narodów w kwestji arbitrażu, sankcji i rozbrojenia.** Jakkolwiek porozumienie w sprawie

instytucji arbitrażu

obowiązującego zostało w zasadzie osiągnięte, to jednak na komisję pierwszą nałożono trudny obowiązek **określenia agresji** i zorganizowania procedury arbitrażowej. Zagadnienie to nie zostało wprawdzie dotychczas ujęte w formę postanowień, nie mniej jednak zgodzono się na ogół **co do określenia napastnika** (agresseur). I tak za stronę napadającą uważane będzie każde państwo które nie podda swego sporu procederowi arbitrażowemu, a z drugiej strony każde państwo, które nie zgodzi się na pokojowe środki ustanowione arbitrażem, wreszcie każde państwo, które w określonym terminie nie przyjmie orzeczenia, wydanego przez powołane w tym celu organa.

Strona napadająca ogłoszona zostanie wówczas za wyjętą z pod prawa.

Bliskiem uregulowaniem jest również porozumienie w sprawie, czy arbitraż ma być obowiązujący **w wypadkach również o charakterze politycznym,** czy i o charakterze prawnym. Odpowiedź na te pytanie będzie prawdopodobnie twierdzącą.

Pozostają jeszcze punkty, które dotyczą organizacji i procedury arbitrażu, jak np. że żadna wojna z punktu widzenia paktu Ligi nie może być uważana za legalną, tj. że żadne państwo nie będzie mogło uchylić się od odpowiedzialności międzynarodowej za akt agresji.

Co się tyczy

sankcji,

to odnośne postanowienia będą zredagowane na podstawie projektu Benesza. Postanowienia te jak i wszystkie inne będą uznane za ostateczne po uzyskaniu aprobaty przez pełną komisję, a następnie przez Ogólne Zgromadzenie Ligi.

Projekt w sprawie sankcji postanawia, że państwa podpisujące protokół, **obowiązują się przyjść z pomocą państwu atakowanemu lub zagrożonemu i okazywać sobie wzajemne poparcie.** Zastosowanie sankcji w każdym razie nie będzie stanowiło pogwałcenia niezawisłości terytorjalnej lub politycznej państwa napadającego, które jednak będzie musiało pokryć koszta wojny i zapłacić odszkodowanie.

W kwestji

rozbrojenia

państwa podpisujące protokół zobowiązują się **wziąć udział w międzynarodowej konferencji dla redukcji zbrojeń,** która ma być zwołana przez Ligę Narodów w najbliższym czasie. Jeżeli konferencja ta w czasie określonym nie będzie zwołana, lub jeżeli ustalony przez nią plan rozbrojenia nie będzie przyjęty lub wykonany, Liga Narodów stwierdzi to, a wtedy każda strona układająca się odzyska całą swobodę działania.

Wszystkie te zobowiązania będą miały moc obowiązującą dopiero od dnia ratyfikacji przez państwa podpisujące układ.

Dzień polityczny.

SKAZANIE GORLIWEGO PARTYJNIKA.

Warszawa. (AW.) Redaktor tygodnika „Wyzwolenie" Michał Róg został skazany przez warszawski sąd okręgowy za umieszczenie w „Wyzwoleniu" artykułu pt. „Bratobójcy" omawiającego stosunek Witosa do prawicy. Oprócz tego sąd skazał redaktora na dwa tygodnie więzienia za umieszczenie w dodatku nadzwyczajnym rezolucyj zjazdu Wyzwolenia, skierowanych przeciwko rządowi Witosa.

ROZKŁAD P. P. S.

Warszawa. (AW.) Były prezydent miasta Łodzi Rżewski, jeden z wybitnych działaczy socjalistycznych na terenie łódzkim, wystąpił z P. P. S. po 20-letniej pracy. Rżewski opublikował motywy wystąpienia w związku z zawieszeniem go w charakterze członka P. P. S. przez jeden rok. Rżewski dowodzi, iż na skutek wewnętrznego rozkładu w partji traci ona wpływy w kraju i przegrywa jedną placówkę za drugą.

WARSZAWA MĘCZEŃSKIEJ GRUZJI.

Warszawa. (AW.) Warszawska rada miejska na wczorajszem posiedzeniu uchwaliła jednocześnie przesłać narodowi gruzińskiemu **bratnie pozdrowienie i życzenia zwycięstwa w walce o niepodległość.** Życzenia przesłano na ręce prezesa rządu narodowego Gruzji Zordanjego. Prócz tego rada miejska akceptowała 10.000 zł. do dyspozycji Czerwonego Krzyża na pomoc Gruzji.

DZIENNIK KORFANTEGO.

Warszawa. (AW.) W nadchodzącą niedzielę w Katowicach ukazać się ma pierwszy numer „Polonja" wydawany przy poparciu Korfantego.

WYSTAWA POLSKA W KONSTANTYNOPOLU.

Konstantynopol. (PAT). Z powodu otwarcia wystawy polskiej poseł polski Knoll wydał w poniedziałek raut, we wtorek zaś odbył się w izbie handlowej tureckiej obiad, na dziś zapowiedziany jest bal w poselstwie polskiem. Zainteresowanie wystawą jest bardzo duże.

MEMORJAŁ PETRUSZEWICZA.

Intrygant ukraiński, Petruszewicz, wystąpił w Genewie z nowym elaboratem, którym uraczył uczestników konferencji a nadował naszych nieprzyjaciół. Domaga się rewizji naszej granicy wschodniej i zapowiada bojkot uniwersytetu ruskiego w Krakowie.

STARY STYL W CERKWI PRZYWRÓCONY.

Metropolita prawosławny Djonizy wydał 8 bm. „List pasterski", w którym stwierdza, że wprowadzając w kwietniu br. nowy styl do kościoła prawosławnego w Polsce, powodował się przedewszystkiem tem, że nowy styl wprowadzony jest przez kościół prawosławny w Konstantynopolu, a także w Grecji, Łotwie, Estonji, Finlandji, Rumunji i Rosji, w której patrjarcha Tichon już w jesieni roku 1923 zalecił używanie nowego stylu w cerkwiach. W wielu jednak parafjach, zwłaszcza wiejskich, ludność domaga się nabożeństw w święta według starego stylu.

Wobec tego sobór biskupów w dniu 16 sierpnia postanowił obchodzić święta wielkie i miejscowe według starego stylu tam, gdzie tego żądają wierni, nie znosząc nowego stylu, dla tych osób i miejscowości, którzy z warunków służby (urzędnicy, robotnicy, uczniowie, żołnierze itp.) potrzebują wygód nowego stylu. List pasterski obwieszcza to postanowienie soboru i jednocześnie zawiadamia, że w porozumieniu z zarządem kościoła prawosławnego ministerstwo wyznań rozesłało okólnik, aby władze miejscowe „nie stawiały przeszkód", jeżeli proboszcz lub ludność prawosławna pragnie uroczystego nabożeństwa oprócz w dniach ustalonych według nowego stylu, także w dniach dawniej na to przeznaczonych.

ezh?g złeom9 tódcy s-h? - Lśé 123456 ąbgkńj źż

NADESŁANE

L. 2431—24.

KIEROWNICTWO REJONU INŻ. SAP. KRAKÓW.

Zwracam uwagę na ogłoszenie przetargu na rozbiórkę mostu wojskowego w Mogile-Rybitwach pod Krakowem umieszczone w „Monitorze" Nr. 212 z dnia 16 września, oraz w „Polsce Zbrojnej" Nr. 253 z dnia 15 września.

Kierownik Rejonu Inż. Sap. Kraków
Inż. St. Paszkowski ppłk. m. p.

Protest Wielkopolski i Pomorza

przeciwko szkodliwej polityce min. Skrzyńskiego.

Politykę tę potępił już Lwów, obecnie potępia ją Poznań.

Poznań. (AW). W środę popołudniu odbyło się w Poznaniu

wielkie zebranie polityczne,

w którem prócz wszystkich niemal posłów i senatorów wszystkich ugrupowań politycznych Wielkopolski i Pomorza wzięli udział przedstawiciele najpoważniejszych organizacyj społecznych i politycznych ziem zachodniej Polski celem zajęcia stanowiska wobec zamierzonego przez rząd utworzenia przy województwach poznańskiem i pomorskiem mieszanych komisyj doradczych polsko-niemieckich w związku z wykonaniem konwencji wiedeńskiej i tez profesora Kackenbecka w sprawie obywatelstwa polskiego osób narodowości niemieckiej.

Cel zebrania przedstawił w zagajeniu poseł **Marweg** (Z. L. N.), poczem przewodnictwo złożono w ręce dra **Krysiewicza.** Referował redaktor **Drobnik,** który w obszernem przemówieniu uzasadniał rezolucję następującej treści:

Zważywszy, że pierwsze komisje mieszane polsko-niemieckie przy województwach zachodnich

stanowią darowiznę dla Niemców,

wychodzącą daleko poza niedawno ustalone ostatecznie zobowiązania polskie wobec nich, 2) że stanowią one de facto **organ kontroli dla administracji województw zachodnich,** oddanych wyodrębnionej w ten sposób mniejszości niemieckiej. 3) że mają się one składać z Niemców i Polaków, co **kwestjonuje charakter narodowy ziem zachodnich,** 4) że stanowią one drogę do utworzenia osobnego terytorjalnie umiejscowionego ciała niemieckiego na wzór dawnego „Deutschtum-bundu“, 5) że stanowią one niedopuszczalny precedens i mogą stać się punktem wyjścia dalszych żądań niemieckich i innych w tym kierunku, 6) że wreszcie uchwała odnośna powzięta została bez wysłuchania zdania przedstawicieli organizacyj ziem zachodnich, należy wysłać delegację, która

zażąda bezwarunkowego porzucenia wzmiankowanego projektu.

Zebrani są zdania, że **iniejowany w ten sposób kurs polityki wobec Niemców nie liczy się ani z istotą polityki Niemców w Polsce, ani z bezpieczeństwem krajów zachodnich** i zastrzega sobie poczynienie kroków celem zapobieżenia dalszym błędom polityki rządowej w tej sprawie.

Po dłuższej dyskusji, **wszyscy z kolei mówcy z najzupełniejszą jednomyślnością przyłączyli się do wywodów referenta,** i zajęli

stanowisko zdecydowanie opozycyjne wobec zamierzonego przez rząd tworzenia komisji mieszanej.

Rezolucję uchwalono oraz wybrano delegację, złożoną z 9 członków, która ma się udać do Warszawy jeszcze w tym tygodniu i przedstawić premjerowi powyższą uchwałę. W skład delegacji weszli przedstawiciele stronnictw Z. L. N., Ch. D., Ch. N., Piasta i N. P. R.

Ze stolicy Polski.

WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA. Prowizoryczne obliczenia zmiany kosztów utrzymania, dokonane przez urząd statystyczny dla obliczenia mnożnej dla urzędników państwowych za miesiąc październik, wykazują w pierwszej połowie września w porównaniu z pierwszą połową sierpnia wzrost kosztów utrzymania o blisko 7 procent.

POSIEDZENIE KOMITETU CELNEGO. 23 b. m. odbędzie się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu posiedzenie Komitetu Celnego, na którem m. i. omawiana będzie sprawa ustawy celnej, sprawozdanie o cłach wywozowych, sprawozdanie ogólne o stronie dotyczących ceł w umowie handlowej polsko-francuskiej, tudzież kwestja ulg celnych.

MALWERSACJE POBOROWE. Policja śledcza wpadła na trop szeroko rozgałęzionej organizacji, zajmującej się zwalnianiem poborowych ze służby wojskowej. (AW).

OTWARCIE ROKU W GŁÓWNEJ SZKOLE POLICYJNEJ. Dnia 8 września b. r. odbyła się uroczystość otwarcia roku szkolnego w głównej szkole policyjnej. W kursie obecnym bierze udział 60 oficerów policji państwowej ze wszystkich okręgów i komendy głównej policji województwa śląskiego. Kurs będzie trwał pięć miesięcy. Z ważniejszych przedmiotów wykładane będzie prawo karne rosyjskie i austrjackie, oraz pruska inspekcja służbowa, służba śledcza, ratownictwo i higjena. (AW).

O ZWROT ZAGRABIONEGO MIENIA. Magistrat warszawski postanowił wystąpić przed mieszanym trybunałem rozjemczym polsko-niemieckim w Paryżu o zwrot należności, przypadającej magistratowi od władz okupacyjnych niemieckich z tytułu funduszów, zabranych z przedsiębiorstwa tramwajów miejskich w kwotach: 8.223.002·62 marek i 854.263·62 rubli złotych, jak również o zwrot wywiezionego z przedsiębiorstwa kablu. (AW).

GWAŁT NIEMIECKI NA POLSKIM URZĘDNIKU KONSULARNYM. „Kurjer Warszawski“ porusza fakt aresztowania miesiąc temu w Hamburgu kurjera polskiego ministerstwa spraw zagranicznych dra Marjana Czerwińskiego, trzymanego dotychczas w więzieniu wraz z żoną i szwagrem. „Kurjer“ przypomina, że **rząd polski w razie potrzeby potrafi odpowiedzieć na tego rodzaju gwałty aresztowaniem niemieckich urzędników konsularnych, a nie będzie trudno im udowodnić działalności przeciwpolskiej.** Dowodów rzeczowych jest aż nadto wiele. „Kurjer“ wyraża nadzieję, że kompetentne sfery zażądają od Niemiec natychmiastowego uwolnienia dra Czerwińskiego, oraz satysfakcji za obrazę Państwa Polskiego, popełnioną przez aresztowanie jego urzędników. (AW).

STRAJK PIEKARZY. 13-ty dzień strajku piekarzy nie przyniósł żadnej zmiany w sytuacji. Władze rozpoczęły starania o przywóz chleba z piekarń podmiejskich. Zanotowano kilkanaście wypadków ukarania za sprzedaż chleba po lichwiarskich cenach. (AW).

ROZSZERZENIE KONWENCJI KOLEJOWEJ POLSKO-RUMUŃSKIEJ. W pierwszych dniach października br. odbyć się ma narada kolejowa z przedstawicielami kolei rumuńskich w sprawie rozszerzenia konwencji kolejowej polsko-rumuńskiej. Chodzi w tym wypadku o ulepszenie ruchu i zniżenie taryf do Rumunji, aby w ten sposób wzmocnić z jednej strony nasz eksport, z drugiej zaś rozszerzyć ruch tranzytowy. Stanowisko polskie już jest opracowane, natomiast jeszcze projekt rumuński w tej sprawie jeszcze nie nadszedł.

Świat kobiet.

Panny a wdówki.

Pewien profesor niemiecki skonstruował tezę, że panny zostały teraz wybitnie zdystansowane przez wdówki.

Zachodzi więc obawa, że panie zanadto przejmą się tą metodą i każda będzie chciała zostać wdówką, co nie przedstawia zbyt miłych widoków dla pierwszych mężów.

Panna może jeszcze nieraz zwycięsko rywalizować z wdówką do 25 roku życia, lecz potem wdówka długo jeszcze utrzymuje się w kursie, podczas gdy akcje panny, w miarę zbliżania się liczby wiosen do trzydziestki, spadają.

Można przyjąć za pewnik, iż panna, licząca 35 rok życia w wyjątkowych tylko razach wychodzi za mąż, natomiast wdowa w tym wieku z reguły znajduje wielbiciela. W 40 roku życia szanse wdów jeszcze bardziej się wzmagają i trwają do 60 lat (!), podczas gdy stara panna w tym wieku jest „ofiarą“ conajmniej, pełną dziwactw.

...A więc panienki, dziewice i t. d. i t. d. nie przyjmujcie tych uwag zbyt blisko do serca, bowiem „stan“ wasz i „kurs“ wasz od was samych zależeć będzie...

Kto zaś z pośród nas jest jeszcze kawalerem (raczej wolnym, czyli nieżonatym, albowiem kawalerskość jest cechą każdego z nas), o ile się przejmie teorja profesora niemieckiego, niech szuka... wdówek.

TŁUMACZYŁA J. DYNOWSKA.

El verdugo

(H. Balzac).

3)

Przez jakiś niewytłumaczony fatalizm statki angielskie zwinęły w miejscu żagle, nie posuwając się dalej.

Dowiedziano się potem, iż wiozły one artylerję i że wyprzedziły pozostałe transporty. To też Francuzi zdobyli prawie bez użycia broni miasteczko Menda, pozbawione obrony, którą mu obiecywały okręty angielskie. Mieszkańcy, ogarnięci trwogą, poddali się wszyscy bez zastrzeżeń.

Znane okrucieństwo generała kazało przypuszczać, że miasto będzie puszczone z dymem, a ludność jego rozniesiona na szablach. Mordercy Francuzów zdobyli się więc na akt poświęcenia, nierzadki na półwyspie iberyjskim i zaproponowali generałowi wskazanie z pośród siebie winowajców. Przyjął tę ofiarę pod warunkiem, iż wszyscy mieszkańcy zamku, począwszy od ostatniego lokaja, aż do markiza, zostaną wydani w jego ręce. Gdy zgodzono się na tę kapitulację, generał obiecał ułaskawienie dla reszty ludności. Przyrzekł również, iż nie pozwoli wojsku grabić ani podpalać miasta. Ogromna kontrybucja została nałożona, i najzamożniejsi obywatele stawili się jako zakładnicy, aby zapewnić wypłatę, która miała być uiszczoną w ciągu dwudziestu czterech godzin.

Generał przedsięwziął wszystkie środki ostrożności, konieczne dla zabezpieczenia wojska potrzebnego do obrony kraju i nie zgodził się na rozmieszczenie po domach swoich żołnierzy.

Skoro tylko legii obozem, poszedł do zamku i opanował go zbrojnie.

Członków rodziny de Leganes i ich służbę związano i zamknięto pod nadzorem w tej samej sali, w której miała miejsce zabawa. Z okien jej widać było doskonale taras, górujący nad miastem. Sztab umieścił się w sąsiedniej galerji, gdzie generał zwołał radę wojenną. Szło głównie o zarządzenie środków ochronnych, przeciwdziałających wylądowaniu wroga.

Po wysłaniu adjutanta do marszałka Neya i wydaniu rozkazu, aby baterje zostały wytoczone na brzeg morza, generał i sztab jego zajęli się wyłącznie więźniami.

Dwustu Hiszpanów, wydanych przez ludność miasta, rozstrzelano natychmiast na tarasie. Po tej egzekucji wojskowej, generał rozkazał, aby ustawiono tamże tyle szubienic, ilu było więźniów w zamku i aby wezwano miejscowego kata.

Wiktor Marchand skorzystał z wolnej chwili czasu przed obiadem i poszedł odwiedzić jeńców. Niebawem wrócił do generała.

— Przychodzę — zawołał głosem wzruszonym — prosić o łaskę.

— Pan? — odparł generał tonem gorzkiej ironji.

— Niestety! — rzekł Wiktor. — Łaska, o którą proszę, smutne ma oblicze. Markiz, widząc ustawione szubienice, żywił nadzieję, że dla jego rodziny zmienisz pan, panie generale, rodzaj przeznaczonej męki, i błaga cię, abyś członków szlacheckiego rodu skazał na śmierć przez ścięcie.

— Zgoda — odparł generał.

— Proszą również o pociechę religijną i o zdjęcie więzów. Obiecują, że nie będą próbowali ratować się ucieczką.

— Godzę się i na to — rzekł generał. — Ale odpowiadasz sam za nich, panie komendancie.

— Stary markiz ofiarowuje ci cały majątek wzamian za życie syna.

— Doprawdy? — odparł wódz. — Dobra jego należą już obecnie do cesarza Józefa. — Zatrzymał się chwilę. Myśl pełna pogardy zmarszczyła mu czoło. — Przejmę ich życzenia. Zgaduję doniosłość tej ostatniej prośby. A więc dobrze! Niech że kupi nieśmiertelność swego rodu, ale niech Hiszpania popamięta na zawsze jego zdradę i jego katusze. Zostawiam majątek i daruję życie temu z synów, który wykona obowiązek kata... Idź pan i nie mów mi o nich więcej.

Obiad był podany. Oficerowie, siedzący przy stole, zaspakajali apetyt zaostrzony zmęczeniem. Jeden tylko z pomiędzy nich, Wiktor Marchand, był nieobecny.

Po długiem wahaniu wszedł do salonu, w którym rodzina de Leganes uginała się pod ciężarem męki i powiódł smutnem spojrzeniem po sali. Zgoła inny przedstawiała ona widok niż przedwczoraj, kiedy widział w niej wirujące w rytmie walca trzy męskie i dwie dziewczęce głowy. Zadrżał na myśl, iż wkrótce potoczą się one ścięte ręką kata.

(C. d. n.).

Ilość bezrobotnych ciągle wzrasta.

Obecnie wynosi już 163.276 ludzi.

W dniu wczorajszym skierowano do Min. Pracy i Opiek. Społ. statystykę za pierwszy tydzień miesiąca września, dotyczącą ilości bezrobocia w Rzeczypospolitej. Cyfrowe dane wykazują, że do

dnia 6 września ogólna ilość bezrobotnych w Polsce wynosiła 163.276

w poprzednim tygodniu 159.820. Wzrost bezrobocia tłómaczy się podjętym w sprawozdawczym okresie strajkiem górniczym na Śląsku.

Spadek bezrobocia stwierdzono w Warszawie, Włocławku, Łodzi, Piotrkowie, Chęcinach, Częstochowie, Zawierciu, lubelskiem, białostockiem (gdzie podjęto w fabrykach włókienniczych pracę na dwie zmiany), w Lubrańcu, Pińsku i Wilnie.

Natomiast **bezrobocie wzrosło:** W płockiem o 200 robotników, kaliskiem —110, w Białej Śląskiej — 300, na Śląsku Górnym o 4.650. W międzyczasie od 30 sierpnia do 6 września Państwowy Urząd Pośrednictwa pracy zapośredniczył w 2.326 wypadkach.

Konferencja w sprawie przymusowych ubezpieczeń.

Warszawa.(AW). Onegdaj — dnia 18 b. m. — rozpoczęły się w Ministerstwie Skarbu konferencje z przedstawicielami **Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych na temat reorganizacji tej instytucji.**

Zagajając obrady Prezes Rady Ministrów i Minister Skarbu p. Władysław **Grabski** w dłuższem przemówieniu zanalizował **obecny stan ubezpieczeń przymusowych w Polsce,** zasady organizacji Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych, braki tej instytucji i wskazał środki, jakiemi przeprowadzić należy jej reorganizację, aby instytucja ta istotnie spełniła swe zadanie dla dobra publicznego. Szczególny nacisk położył p. Premjer **na potrzebę ściślejszej kontroli ze strony władz państwowych,** podkreślając, że zdrowy rozwój pojedyńczych komórek gospodarstwa społecznego polega właśnie na podporządkowaniu się ogólnym przesłankom polityki gospodarczej Państwa, szczególniej, gdy chodzi o instytucje, gromadzące kapitały ze świadczeń społeczeństwa.

Po przemówieniu p. Premjera rozpoczęły się pod przewodnictwem Dyr. Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń dra **Grubera** narady na temat projektu rządowego, które przewiduje uregulowanie **stosunków prawnych między ludnością a instytucją ubezpieczeń wzajemnych,** wskazując brakujące w dotychczasowej ustawie prawa i obowiązki stron, zasady ubezpieczeń przymusowych, sposób szacowania, poboru składek i odszkodowań, organizację władz instytucji i nadzór rządowy.

Wczoraj odbywał się dalszy ciąg konferencji.

Walka z przemytnictwem jest prowadzona z powodzeniem.

Wzmagające się przemytnictwo na naszych granicach zachodnich w ostatnich czasach w znacznym stopniu osłabło. Stało się to dzięki podjętej akcji wysiedlania przemytników z obszaru granicznego conajmniej o 30 klm. w głąb. Z danych statystycznych np. województwa warszawskiego, posiadającego granicę z Niemcami na 60 klm. długą (powiat mławski), okazuje się, że po wysiedleniu 16 przemytników wypadki przemycania stały się rzadkością na tym odcinku granicznym, a ludność miejscowa przyjęła to zarządzenie z zadowoleniem. Prawo wysiedlania przemytników oparte jest na rozporządzeniu Rady obrony Państwa z 1920 r.

Polska armja.

REJESTRACJA OFICERÓW REZERWY. Przeprowadzana rejestracja oficerów rezerwy zostanie ostatecznie zamknięta we wszystkich okręgach korpusu z dniem 31 grudnia br. Wszyscy oficerowie, którzy nie zgłoszą się w tym terminie do rejestracji we właściwych P. K. U., tracą prawo o ubieganie się o stopień oficera rezerwy, a z dniem 1 stycznia 1925 r. przeprowadzeni będą w ewidencji szeregowych oraz traktowani jak szeregowi.

WOJSKOWI MUSZĄ PRZESTRZEGAĆ KOLEJKI PRZY KUPNIE BILETÓW KOLEJOWYCH. Ministerstwo spraw wojskowych wydało następujące zarządzenie: Zachodzą często nieporozumienia na stacjach kolejowych pomiędzy podróżnymi cywilnymi a oficerami i szeregowymi na tle podchodzenia tych ostatnich do okienek kas biletowych w celu kupna biletów kolejowych bez zachowania kolejności. Fakty takie powodują zrozumiałe rozgoryczenie publiczności, głośne protesty, a nawet żądania interwencji ze strony funkcjonarjuszów policji. Dla uniknięcia powyższych objawów wyjaśnia się, że w czasie pokoju wojskowi nie korzystają z przywilejów pozakolejności przy kupnie biletów kolejowych. Winnych niezastosowania się do powyższego rozporządzenia pociągać się będzie do surowej odpowiedzialności.

ZDJĘCIE BIAŁYCH POKROWCÓW Z CZAPEK MARYNARKI WOJENNEJ. W myśl przepisów o ubiorze marynarki wojennej (Dz. Rozk. 5.20) z dnia 1 września zostały zdjęte białe pokrowce z czapek personalu marynarki wojennej.

MIEJSCE POSTOJU PUŁKU RADIOTEGRAFICZNEGO. Z powodu braku lokali w Jabłonnie, pułk radjotelegraficzny pozostaje czasowo w Benjaminowie. Wszelką korespondencje dla pułku radjotelegraficznego kierować należy do Benjaminowa.

CHORĄGIEW 4 PUŁKU STRZELCÓW PODHALAŃSKICH. Prezydent Rzeczypospolitej zatwierdził wzór chorągwi 4 pułku strzelców podhalańskich.

POKRYWANIE KOSZTÓW PRZESIEDLENIA BEZ DOWODÓW. Niektórzy oficerowie przedkładają prośby o pokrycie kosztów za przesiedlenie bez żadnych dowodów, prosząc ogólnie o zwrot pewnych kwot pomimo, że przeprowadzkę uskutecznili za pośrednictwem firm przewozowych, od których każdej chwili można otrzymać duplikaty opłaconych rachunków. Inni znowu podają kwoty w przybliżeniu bez wyszczególnienia pozycyj wydatków. Dep. VII Int. wyjaśnia, że w nadsyłanych prośbach, uzasadnionych i należycie udokumentowanych należy przestrzegać ostemplowania rachunków, oraz sporządzanie wykazów na dołączone rachunki, ponieważ nadsyłanie licznych i nienumerowanych dowodów utrudnia ich sprawdzanie.

Z ziemic Polski.

Sytuacja w Poznaniu polepsza się.

Poznań. (AW). Położenie na rynku pracy uległo w ostatnich tygodniach zmianie na lepsze. **Podaż pracy ze strony bezrobotnych zmniejszyła się.** Ożywił się nieco **ruch budowlany.** Rozpoczęto budowę całego szeregu domów mieszkalnych. Także w przemyśle **metalowym odczuwa się pewne ożywienie,** które w pierwszym rzędzie **należy przypisywać zwyżce cen na płody rolnicze,** co umożliwia rolnikowi dysponować gotówką na rzecz remontu i uzupełnienie inwentarza martwego. Także w innych gałęziach przemysłowych daje się odczuć **nieco mocniejszą tendencję,** która jednakże jest zbyt słaba, ażeby pozwalała na optymistyczne horoskopy na przyszłość. Powszechny brak gotówki i niedostateczny, a zbyt drogi kredyt, uniemożliwiają jednakże przedsiębiorstwom postawienie produkcji na stopie normalnej.

REWIZJA W OKRĘGOWYM URZĘDZIE ZIEMSKIM W GRUDZIĄDZU. W związku z licznemi zażaleniami, jakie napływały do Ministerstwa Reform Rolnych na działalność Urzędów ziemskich na terenie województwa pomorskiego, zarządzona została inspekcja Okręgowego Urzędu ziemskiego w Grudziądzu. Do przeprowadzenia dochodzeń delegowani zostali wyżsi urzędnicy Ministerstwa pod przewodnictwem naczelnika wydziału p. Tomasiego.

ROBOTY NA WYBRZEŻU MORSKIEM. Podjęte w swoim czasie prace nad wzmocnieniem brzegu morskiego w Kuźnicy, Helu, w Karwi i około góry Lubek zostały zakończone. Brzegi wzmocniono konstrukcją betonową. W niektórych miejscach, jak np. w Kuźnicy, morze dochodziło do toru kolejowego, a nawet jedna z chat rybackich obsypała się w morze. Obecnie zaś dokonywane jest wbijanie palów na północnym molu. Roboty nad przebudową portu w Helu postępują naprzód. Zmieniana jest konstrukcja drewniana na betonową.

SPÓR DWÓCH GMIN O BUDYNEK GMINY. Zaostrzony zatarg pomiędzy dwoma gminami, nowokreowanem miastem Serockiem a gminą wiejską Zegrze, z której Serock wyłączono, władze wojewódzkie częściowo złagodziły. Chodzi o dom, w którym mieści się urząd gminy Zegrze. Do domu tego Serock rości pretensje, gdyż wybudowano go wspólnym sumptem i na placu gminnym. Województwo warszawskie, nie przesądzając prawa własności czasowo pomieściło magistrat Serocka, który nie posiada lokalu swego, obok urzędu gminnego w Zegrzu w tym samym budynku. Zatarg rozstrzygnąć może jedynie wyrok sądu.

WYSOKOŚĆ ZADATKU PRZY PARCELACJI RZĄDOWEJ. Jak nas informują, Ministerstwo Reform Rolnych ustala obecnie nowe zasady, regulujące wysokość pobieranego zadatku w związku ze sprzedażą ziemi przy parcelacji, prowadzonej przez urzędy ziemskie. Nowy projekt tej kwestji określa wysokość zadatku w zależności od kategorji nabywców (np. inwalidzi wojenni będą kategorją najbardziej uprzywilejowaną), oraz od charakteru poszczególnych objektów. Najwyższy procentowo zadatek przewidziany jest dla nabywców t. zw. „resztówek“. Również i ilość lat, w ciągu których ma być dokonana zapłata za ziemię ulegnie zróżniczkowaniu, zależnie od kategorji nabywców. Należy zaznaczyć, że ustawa z dnia 15 lipca 1920 r., normująca zasady parcelacji rządowej sprawy powyższej należycie nie uwzględniła.

ZIEMIANIE Z MAŁOPOLSKI U MINISTRA SKARBU. Jak się dowiadujemy, właściciele większej własności z Małopolski Wschodniej interwenjowali w Ministerstwie Skarbu o udzielenie im kredytu w wysokości 25 proc.wpłaconego podatku majątkowego na cele zakupu nasion i nawozów sztucznych. Minister Grabski obiecał sprawę tę szczególowo rozpatrzyć i wynaleźć sposób umożliwienia ziemianom uzyskania koniecznej gotówki.

INSPEKCJA WIĘZIEŃ. W dniach od 9—12 bm. dyrektor departamentu karnego, p. Franciszek **Głowacki,** w asystencji inspektora rewidenta p. Rudnickiego dokonał inspekcji więzień w Łodzi, Sieradzu i Kaliszu. Celem wizytacji było **zaradzenie ogromnemu przeludnieniu w trzech więzieniach łódzkich.** Po odbyciu narady z przedstawicielami sądownictwa i urzędu prokuratorskiego, zostały poczynione zarządzenia co do znaczniejszego odciążenia stanu liczebnego więźniów w Łodzi. Środek ten jednakże spowoduje tylko chwilowe ułatwienie wobec przestępczości w okręgu łódzkim i w braku odpowiedniego pomieszczenia zachodzi niezbędna i pilna potrzeba budowy w Łodzi obszernego gmachu więziennego. (PAT).

MASOWY WYWÓZ KONI Z POLSKI. Policja cieszyńska wpadła na ślad masowego wywozu koni rasowych z Polski do Czech drogą kontrabandy. Aresztowano kilka osób.

UPRAWNIENIA KOLEJARZY. Centralny Związek kolejowy Z. Z. P. ogłasza udzieloną przez p. ministra odpowiedź w sprawie postulatów robotniczych. Odpowiedź ta zawiera 10 punktów, m. i. minister kolei przywrócił pełny tydzień pracy w warsztatach mechanicznych Dyrekcji gdańskich, redukcje zostały odwołane, deputat węglowy na zimę ma być wydany, roczna praca kolejarzy będzie wynagradzana od 1-go stycznia 1925 r. W wypadku przekształcenia P. K. P. na przedsiębiorstwo prywatne, dotychczasowe uprawnienia kolejarzy mają być zagwarantowane. (AW).

Czaszka Henryka IV.

Wielkie wzruszenie w świecie zbieraczy, spowodowane odkryciem u pewnego kolekcjonisty w Dinard p. Józefa Bourdais, czaszki, przypisywanej Henrykowi IV, jeszcze się nie uspokoiło. P. Bourdais kupił ją w r. 1920, w Hotel Drouot, za marną sumę 5 franków — pochodziła ona ze zbiorów nieżyjącej już dziś artystki-rzeźbiarki i malarki, p. Poussin. Otóż p. Montmorillen, archiwista z Angouleme, który znał dobrze p. Poussin, twierdzi, iż od czasów Rewolucji czaszka ta była przechowywana w rodzinie Poussin'ów, jako największa relikwja. Obecnie p. Bourdais ma zamiar ją radjografować i skonfrontować z odlewem maski pośmiertnej z r. 1610, który zachował się do dziś dnia w muzeum Conde, w Chantilly. Może tą drogą osiągnie pewność co do autentyczności tej czaszki.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

Sobota, 20 b. m.: „Prawo pocałunku“.

Niedziela, 21 b. m. po poł.: „Zaczarowane koło“; wieczorem: „Prawo pocałunku“.

REPERTUAR OPERETKI „NOWOŚCI“.

Sobota, 20 b. m.: „Dzidzi“.

Niedziela, 21 b. m. o 4 po poł.: po cenach 50 proc. zniżonych: „Tam gdzie skowronek śpiewa“; o godzinie 8 wieczór: „Dzidzi“.

REPERTUAR TEATRU BAGATELA.

Sobota, 20 b. m. po poł.: „Dom otwarty“; wieczorem: „Kwiat pomarańczowy“.

Niedziela, 21 b. m. po poł.: „Dom otwarty“; wieczorem: „Kwiat pomarańczowy“.

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH.

Promień: „Noc 24 kwietnia“, dramat sensacyjny w 5-ciu aktach z prologiem i epilogiem.

Reduta: „Hrabina Paryża i apasz“. Część trzecia i czwarta wraz z zakończeniem. Razem 12 aktów.

Sztuka: „Kiedy djabeł śpi“, sens. dramat w 7 aktach z Jackiem Holterem.

Uciecha: „Tajemnice Paryża“, dramat awanturniczy — 2 serje, 12 aktów.

Warszawa: „O krok od śmierci“, dramat.

Zachęta: „Przygody kapitana Linkolna“, dramat sensacyjny w 6 aktach.

O MIĘDZYNARODOWEM POŁOŻENIU POLSKI.

W niedzielę 21 b. m. z inicjatywy Klubu Narodowego wygłoszony zostanie w sali Towarzystwa Technicznego przy ul. Straszewskiego 28 II p. o godzinie 5 po południu odczyt p. t. **„O międzynarodowem położeniu Polski“.** Referat wygłosi specjalnie przybyły do Krakowa były wiceminister Skarbu dr Roman **Rybarski.**

O ZBRODNIĘ ZABÓJSTWA.

Wczoraj odbyła się przed trybunałem sądu okręg. w Krakowie rozprawa karna przeciwko Alojzemu **Hylce** z Skotnik. Wedle aktu oskarżenia dnia 23 maja br. spotkał Michał Knotek wraz z innymi towarzyszami Alojzego Hylkę na drodze w Skotnikach idącego do domu swego. Tu przystąpił Michał Knotek do oskarżonego i zapytał go się czy prawdą jest — co ludzie mówią, że nosi nóż w kieszeni, żeby go zabić — przyczem kazał mu wyjąć ręce z kieszeni. Gdy Hylko posłuszny temu wezwaniu to uczynił, uderzył go Knotek laską z tyłu w głowę, a gdy Alojzy Hylko chciał uciec — rzucił się na niego, przewrócił go na ziemię i zaczął okładać kułakami. Oskarżonemu udało się jednak wyrwać z rąk napastnika i uciec do swego domu. Za uciekającym Hylką, puścił się w pogoń Michał Knotek. Przed domem Hylki wyszła matka jego i zapytała się, co chce od jej syna i dlaczego go bije. W odpowiedzi na to Knotek rzucił się na matkę oskarżonego i przewrócił ją na ziemię, chcąc ją bić kamieniami. Wówczas wybiegł na pomoc swej żonie ojciec oskarżonego Jan Hylko, na którego też rzucił się Michał Knotek. Oskarżony, widząc to — chwycił drąg i ugodził nim w głowę Michała Knotka, — w ten sposób, iż tenże się przewrócił i poniósł śmierć na miejscu. Przesłuchani świadkowie potwierdzili fakt zajścia — jak również przesłuchani rodzice oskarżonego Jan Hylko i Franciszka Hylkowa. — Po wywodach obrońców — Trybunał udał się na naradę i po naradzie ogłosił wyrok, skazujący Alojzego Hylkę na 6 miesięcy więzienia z policzeniem aresztu śledczego, uwolnił zaś oskarżonego od oskarżenia o zbrodnię zabójstwa z par. 140 u. k. Trybunałowi przewodniczył starszy radca sądowy Księski, wotowali sędziowie dr. Czerny i dr. Frączkiewicz. Oskarżonego bronili adwokaci dr. Heski i dr. Odyński.

NOWE KATEDRY NA UNIW. JAGIELLOŃSKIM. Z Warszawy donoszą, że w przyszłym roku uzyska Uniwersytet Jagielloński w Krakowie kredyty na utworzenie nowych pięciu katedr. W szczególności na wydziale prawnym ma być utworzona jedna katedra, na wydziale filozoficznym dwie, medycznym jedna i rolniczym jedna katedra.

MILCZĄCE WOJEWÓDZTWO. Od jakiegoś czasu prasa krakowska pozbawiona jest informacji co do najaktualniejszych spraw z zakresu działalności krak. województwa. Prawie codzień toczą się tam ważne konferencje w sprawach, interesujących ogół mieszkańców naszego miasta, a uchwały, zapadające na tych posiedzeniach, nie dochodzą do wiadomości publicznej. Zwracamy się przeto do p. Wojewody, by wydał odpowiednie zarządzenia co do informowania prasy na właściwej drodze.

O KOMUNIKATY Z POSIEDZEŃ MAGISTRACKICH. Od czasu zniesienia Rady m. Krakowa, której uchwały były ogłaszane w dziennikach, szereg ważnych spraw z dziedziny gospodarki miejskiej załatwianych jest na posiedzeniach magistratu, odbywających się we środy i soboty. Ponieważ posiedzenia te są tajne, winno prezydjum miasta wydawać komunikaty dla prasy o ważnych uchwałach magistratu, a to w interesie mieszkańców miasta.

SPRAWA BUDŻETU MIEJSKIEGO NA ROK 1925. Jak się dowiadujemy, magistrat czyni przygotowania do wypracowania budżetu na rok 1925. Prace zostaną w najbliższym czasie ukończone.

Straszny wypadek tramwajowy.

Wczoraj około godziny 12 w południe ulica Starowiślna była terenem ogromnego zbiegowiska ludzi, których zgromadził **straszny wypadek tramwajowy,** jaki pociągnął za sobą **ofiarę życia ludzkiego.**

Oto naprzeciw kinoteatru „Uciecha“ **wpadł pod wóz tramwajowy** Nr. 3, zdażający w kierunku Podgórza, **mężczyzna niewiadomego dotychczas nazwiska i poniósł śmierć na miejscu.**

Koła wozu **przeszły po ciele ofiary, masakrując je w okropny sposób.** Kiedy przy pomocy straży pożarnej wydobyto nieszczęśliwego z pod wozu, oczom zgromadzonych widzów przedstawił się przerażający widok. **Powłoka brzuszna była poszarpana w kawałki,** tak, że wnętrzności wypłynęły na wierzch. **również ręce i nogi były zniekształcone.**

Zaalarmowane o wypadku pogotowie ratunkowe pospieszyło natychmiast na miejsce wypadku, ale wszelka pomoc okazała się zbyteczną, gdyż ofiara nieszczęśliwego wypadku przed przybyciem pogotowia zmarła.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, ofiarą wypadku padł wieśniak Walenty **Jąkała,** z Toporzysk koło Krakowa. Zmasakrowane zwłoki nieszczęśliwego przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

KONFERENCJA W SPRAWIE SZYLDÓW I WYWIESZEK. Wobec rozpoczęcia prac nad przywróceniem miastu należytego wyglądu i porządku stała się również aktualna sprawa oczyszczenia murów i fasad z szyldów i wywieszek nie odpowiadająca względom estetycznym. Ponieważ Magistrat przystępuje do zrealizowania uchwały Rady Miejskiej z 5 lipca 1918 r. tyczącej się wszelkiego rodzaju tablic firmowych, szyldów, godeł, odznak kupieckich, gablotek i portali, zwołała Dyrekcja Miejskiego Muzeum Przemysłowego dla omówienia sprawy koferencję interesowanych czynników publicznych i organizacji gospodarczych na dzień 23 września b. r.

40 PROCENT DODATKU DLA INWALIDÓW. Jeszcze w maju 1923 r. Ministerstwo Skarbu przyznało inwalidom 40 proc. dodatku do inwalidzkich poborów. Izba Skarbowa w Krakowie z powodu pewnych nieformalności dodatku tego przez 16 miesięcy nie wypłacała. Dopiero obecnie sprawa ta została załatwiona i zaległy dodatek ma być wypłacony. Inwalidzi jednak żądają waloryzacji dodatku: w tej sprawie toczą się pertraktacje.

OPAŁ DLA SZKÓŁ ZAPEWNIONY. Min. Wyznań Religijnych i Oświaty Publicznej postanowiło w przyszłorocznym budżecie wstawić tego rodzaju kwoty na rachunek opalania szkół, aby zakupiony materjał opałowy wystarczał dla szkół na cały rok szkolny. Wskutek tego postanowienia, szkoły przestaną wreszcie cierpieć na brak opału w zimie w czasie najkrytyczniejszym, dzięki też temu znikną wreszcie owe osławione „wakacje węglowe“ w naszych szkołach.

PRZEBUDOWA GMACHU SZKOŁY PRZEMYSŁOWEJ W KRAKOWIE. Przerwane przed dwoma laty wskutek systemu oszczędnościowego prace około przebudowy gmachu szkoły przemysłowej na cele uniwersyteckie, zostały w maju b. r. na nowo podjęte i są w pełnym toku. Na ukończeniu jest budowa klatki schodowej od ul. Jagiellońskiej, która specjalnie tylko prowadzi na III piętro, gdzie znajdują się dwie sale wykładowe dla słuchaczy prawa i mieszkania dla służby, obsługującej gmach. Sale są obszerne i jasne, a mieszkanie uposażone są w oświetlenie elektryczne i kuchenki gazowe. W nadchodzącym tygodniu III piętro będzie oddane do użytku władz uniwersyteckich. Również postępuje szybko naprzód przebudowa I i II piętra, gdzie mieszczą się 4 sale wykładowe, gabinet oraz sale seminarjalne.

Dzięki energicznemu kierownictwu budowy zdołano w ciągu trzech miesięcy wykończyć III piętro, 80 proc. II piętra i 50 proc. I piętra, całkowicie wykończono parter i uporządkowano podwórze.

Kierownictwo budowy spoczywa w rękach architekta Struszkiewicza, budową kieruje inż. Wallis, roboty wykonuje p. W. Dudek.

Nadto kierownictwo powyższej budowy przeprowadza: budowę kliniki ginekologicznej, chemji lekarskiej i szkoły dla pielęgniarek przy ul. Kopernika 23. Prace około budowy szkoły dla pielęgniarek ukończone zostaną w czerwcu 1925 r. Klinika ginekologiczna stoi pod dachem i obecnie przeprowadza się w niej roboty wewnętrzne: jedynie wstrzymane są roboty około budowy zakładu chemji lekarskiej z powodu braku kredytu.

BUDŻET DLA ARCHIWUM M. KRAKOWA. Onegdaj odbyło się w dyrekcji archiwum aktów dawnych miasta Krakowa posiedzenie komisji archiwalnej, na którem powzięto szereg uchwał. Komisja uchwaliła budżet dla archiwum na rok 1925, przyczem postanowiono przedłożyć wnioski w sprawie rozszerzenia budynku archiwalnego z powodu znacznego przyrostu zbiorów. Wreszcie uchwalono dokończyć wydawnictwa: „Pomniki prawa publicznego Rzeczypospolitej Krakowskiej (1815—1818)“, zainicjowanego przez przewodniczącego komisji kodyfikacyjnej rektora dra Fiericha.

Z TARGU. Ruch na placach targowych w dniu wczorajszym był bardzo ożywiony. Dowieziono większe ilości zboża, siana, nabiału, drobiu, owoców oraz jarzyn.

I tak w Rynku kleparskim poszukiwano przeważnie żyta do siewu, skutkiem czego cena tegoż podniosła się. Płacono bowiem za 100 kg. 21—22 zł., za pszenicę 26—27 zł., za owies 16—17 zł.

Na Rynku Gł. ceny nabiału utrzymały się na poziomie poprzedniego targu z wyjątkiem jaj, których cena cokolwiek się podniosła. Płacono przeciętnie do 14 groszy za sztukę. Wielkim popytem cieszyły się owoce, których cena nieco się obniżyła. Dowieziono również wielkie ilości kapusty głowiastej, skutkiem czego cena opadła. Płacono za kopę kapusty 3—5 zł.

REWIZJE W PIEKARNIACH. Onegdaj władze miejskie wraz z organami policyjnemi przeprowadziły rewizję w masarniach, piekarniach i jatkach mięsnych. Przy kontroli tej stwierdzono, że w większej części masarń nie było towaru lepszego, a znajdowały się tylko poślednie gatunki wędlin: w piekarniach zaś skonstatowano że pieczywo nie posiada przepisanej wagi, a różnice wagi dochodzą do 10 dkg. na jednym bochenku.

MASOWY WYWÓZ WĘDLIN. Pomimo braku wędlin w masarniach miejskich, codziennie zauważyć można na dworcu kolejowym handlarzy, wywożących w koszach i tobołach całkiem jawnie wyroby masarskie do Katowic lub na pogranicze zachodnie Górnego Śląska.

W dniu wczorajszym jednemu z tut. masarzy przypadkowo skonfiskowano na dworcu 70 kg. szynek i kiełbas. Podczas przeprowadzonej kontroli w sklepie u tego masarza stwierdzono, że w sklepie znajdowała się tylko drobna ilość kiełbas.

WZMOŻONY WYPIEK CHLEBA MIEJSKIEGO. Magistrat krakowski, korzystając ze wzmożonych transportów mąki powiększył wypiek chleba w piekarni miejskiej z 6000 na 10000 kg. chleba dziennie. Zakłady dobroczynne otrzymują 2000 kg. chleba dziennie w cenie 28 groszy za 1 kg., reszta zaś idzie do sklepów celem rozsprzedaży między ubogą ludność w cenie po 30 groszy za 1 kg. Magistrat zamierza zwiększyć w dalszym ciągu produkcję w piekarni miejskiej począwszy od najbliższego tygodnia. t. j. po nadejściu nowych transportów mąki poznańskiej z Guzohanu.

NOMINACJA NACZELNIKA STRAŻY POŻARNEJ. Jak się dowiadujemy, wicewojewoda komisarz rządu p. dr Wawrausch podpisał nominację p. Obidowicza na naczelnika straży pożarnej.

NOWE KARETKI POGOTOWIA RATUNKOWEGO. Krak. Tow. Ratunkowe otrzyma w najbliższych dniach dwie nowe karetki samochodowe z fabryki „Berliet“ w Lyonie. Samochody znajdują się już w drodze z Gdańska do Warszawy. Ponadto otrzymało pogotowie ratunkowe od prezydjum miasta parę koni.

O PRACĘ DLA BEZROBOTNYCH. Wobec wstrzymania wysyłki robotników polskich do Francji, Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Krakowie, ul. Podzamcze L. 30 (tel. Nr. 472) zwraca się do pracodawców o zgłaszanie wszelkich wolnych miejsc dla bezrobotnych pracowników fizycznych i umysłowych.

OTWARCIE OFERT NA BUDOWĘ KOLUMN REKLAMOWYCH. Wczoraj nastąpiło w magistracie otwarcie ofert na budowę kolumn reklamowych. Ofert złożono w liczbie 3 przez poważne firmy reklamowe. Wynik licytacji jest korzystny. Sprawa zostanie w najbliższych dniach ostatecznie zadecydowaną przez prezydjum miasta. tak, że jeszcze w roku bieżącym należy spodziewać się że kolumny zostaną wybudowane w śródmieściu, a z wiosną przyszłego roku w całym Krakowie.

W ten sposób znajdą załatwienie dwie sprawy: mianowicie uporządkowanie miasta od względem reklamy, tak, że uniknie się szpecenia miasta lepieniem afiszy po murach i parkanach, oraz, że inwalidzi, posiadający trafiki uliczne, znajdą pomieszczenie we wnętrzu tych kolumn, co jest wskazanem nietylko ze względów komunikacyjnych, ale i porządkowych.

KONFISKATA ŁOSOSI. Wczoraj komisarjat targowy skonfiskował w handlu ryb Izaaka Becka przy ul. Bożego Ciała łososie, ponieważ te w myśl rozporządzenia województwa posiadają od 1 września czas ochronny. Zaznaczyć należy, że kłusownictwo na ten gatunek ryb szerzy się w ostatnich czasach na wielką skalę, a kłusownicy mają zbyt po restauracjach i handelkach.

KARY NA LICHWIARZY. Jak się dowiadujemy, w ostatnich dwu tygodniach wpłynęło do wydziału III b magistratu krak. około 200 doniesień na kupców i drobnych handlarzy za pobieranie lichwiarskich cen za towary. Magistrat po sprawdzeniu nadużyć kupców ukarał w drodze administracyjnej grzywnami w wysokości od 5 do 50 zł. między innemi: Albinę Hausnerową, właścicielkę jatki dominikańskiej, za przekroczenie cennika na 50 zł. grzywny i jeden dzień aresztu, Franciszka Balcera, rzeźnika, na 40 zł., Różę Klain, restauratorkę przy ul. Długiej l. 33, za brak cennika na 50 zł.

Nadto wpłynęło w ostatnich dniach na różnych kupców kilkadziesiąt doniesień do sądu za pobieranie lichwiarskich cen i t. d.

WŁAMANIE DO ŁAZIENKI. Jakiś niewyśledzony sprawca włamał się do łazienki Dawida Monderera przy ul. Bernardyńskiej 10 i skradł 1 poduszkę, 3 sukienki, 2 bluzki, gęś zabitą i kurę. Sprawca z łupem bezkarnie uszedł.

MATKA PORZUCA DZIECKO Z NĘDZY. W bramie domu przy ul. Podzamcze 3 zostało dnia 18 b. m. wieczorem porzucone niemowlę płci żeńskiej. Matka pozostawiła przy dziecku karteczke, w której donosi, że dziecko jest ochrzczone imieniem Stanisławy i nazywa się Jakimiszyn. Stwierdza wreszcie, że dziecko porzuciła z nędzy.

OKRADZENIE KIEROWNIKA SZKOŁY. Doniesiono do tutejszej policji, że nieznani sprawcy włamali się do mieszkania kierownika szkoły w Zęczycach w pow. wielickim Jana Dobosza i skradli mu znaczną ilość garderoby i bielizny, wartości około 3500 złotych.

Nadto doniesiono, że służąca u St. Rożaka, nauczyciela w Dębicy, skradła po 10 dniach służby, rozbiwszy szafę, biżuterję wartości 567 złotych.

DOROCZNY WALNY ZJAZD TOW. SZKOŁY LUDOWEJ odbędzie się 27 (sobota) i 28 (niedziela) września b r. w Krakowie. Obrady toczyć się będą w sali Rady miejskiej. Oprócz sprawozdania, głównemi tematami obrad będzie nowa ustawa szkolna, walka z analfabetyzmem i sprawy związane z osadnictwem na kresach wschodnich. Zjazd delegatów zapowiada się bardzo licznie.

Zbrodnia i kara.

Członek rządu ukraińskiego przed sądem.

We Lwowie rozpoczęła się wczoraj przed trybunałem sędziów przysięgłych rozprawa przeciw **dr. Jarosławowi Sełezince** ze Stryja, pozostającemu w więzieniu, a oskarżonemu o zbrodnię zdrady głównej i o gwałt publiczny.

Co do zdrady głównej, dr Sełezinka jest oskarżony o to, że w ostatnich latach, począwszy od grudnia 1919 roku w Polsce i poza jej granicami przez należenie do Ukraińskiej nacjonalnej Rady, tudzież **przez tworzenie bojówek i związków, przez knowania, wzywanie do czynnych a wrogich wystąpień przeciw Państwu Polskiemu i organom władz polskich, jako przywódca i podżegacz zewnątrz** i wewnątrz Państwa sprowadził niebezpieczeństwa dla Państwa Polskiego.

Co do gwałtu publicznego, to akt oskarżenia dr. Sełezince zarzuca, że w porozumieniu z innymi sprawcami w jesieni 1922 roku w pismach do bojówek i w odezwie drukowanej, wydanej do ludności ruskiej, a przez niego podpisanej, wymienił trzy nazwiska, a to Michała Jackowa, **Sydora Twerdochliba** i Jana Liskowackiego, jako **zdrajców i judaszów narodu ukraińskiego, którzy nie śmią oglądać słońca bożego.** Czynem tym oskarżony dr Sełezinka przedsięwziął ze złośliwości działanie, przez które sprowadził niebezpieczeństwo dla życia, zdrowia i ciała wymienionych osób, w następstwie czego śp. Sydor **Twerdochlib, w powrotnej drodze z Kamionki do Lwowa, został w skrytobójczy sposób zamordowany strzałami rewolwerowymi.**

Jak twierdzi akt oskarżenia, dr. Sełezinka w b. armji ukraińskiej był urzędnikiem wojskowym, a w grudniu 1919 roku wszedł do Rządu Zachodniej Narodnej Respubliki, jako członek, sprawując zarazem urząd naczelnika oddziału wojskowo-gospodarczego.

Rozprawę prowadzi radca Angielski, oskarża prokurator Gürtler, bronią adwokaci: dr Włodzimierz Baczyński, dr Marjan Głuszkiewicz i dr Starosolski.

Jako świadkowie do rozprawy zostali powołani: redaktor Michał Jackow, st. radca skarbu Jan Liskowacki i radca sądu M. Tretiak.

Po wylosowaniu ławy sędziów przysięgłych, trybunał przystąpił do odczytania aktu oskarżenia, obejmującego kilka arkuszy maszynowego pisma.

Następnie począł zeznawać oskarżony dr Jarosław Sełezinka. Podaje on, że urodził się w roku 1887 w Janczynie koło Przemyśla, jest synem Mikołaja i Marji Sełezinków, żonaty, kandydatem adwokatury, stale zamieszkałym w Stryju.

Pisma lwowskie sądzą, że rozprawa potrwa conajmniej dwa dni.

——o——

Egzekucja angielskiego Landru.

Onegdaj w Londynie odbyła się egzekucja Patricka Mahona, znanego na całym świecie pod mianem angielskiego Landru.

Skazaniec szedł śmiało i bez jęku zginął.

Skazaniec zamordował w okrutny sposób swą kochankę, 27-letnią Emmę Kaye.

Do odkrycia tego przestępstwa posłużył wypadek.

Na stacji Waterloo w Londynie jakiś nieznajomy człowiek nadał paczkę na przechowanie.

Po kilku dniach urzędnicy poczuli specyficzny zapach, wydobywający się z paczki.

Zawezwani detektywi otworzyli tajemniczą paczkę i oczom ich przedstawił się okropny widok. W paczce znajdowały się kawałki ciała ludzkiego, wielki rzeźnicki nóż i zakrwawione suknie kobiece.

Gdy po kilku dniach zjawił się ów osobnik po odbiór paczki, został natychmiast aresztowany.

Tego samego dnia znaleziono w willi w Castbourne zwłoki młodej kobiety, pocięte w małe kawałki i zapakowane w puszki od konserw.

Wykonane było to w tak wprawny sposób, iż „roboty" tej nie powstydziłby się najlepszy chirurg.

Szczegółowa rewizja prócz fotografji młodej kobiety nic nie wykazała.

Była to podobizna 27-letniej Emmy Kay, która zginęła przed dwoma tygodniami w tajemniczy sposób.

Wkrótce zgłosił się szofer, który zeznał, iż odwiózł przed tym czasem jakąś parę do willi w Castbourne.

W mężczyźnie poznał natychmiast Mahona, w kobiecie zaś miss Kay.

Początkowo Mahon wypierał się, twierdząc, iż o niczem nie wie, lecz przyparty do muru, przyznał się do zbrodni, za którą poniósł zasłużoną karę.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

KALENDARZYK PODATKOWY NA PAŹDZIERNIK

Do dnia 15 października winna wpłynąć 2-ga rata podatku gruntowego wraz ze 100 proc. podwyżką.

Do tego samego terminu winien być wpłacony podatek przemysłowy od obrotu za I-sze półrocze roku bieżącego przez mniejsze przedsiębiorstwa.

Pierwsza część 2-giej raty podatku majątkowego wpłacona być winna od dnia 10 października (druga część II-giej raty tego podatku wpłacana będzie od dnia 10 listopada do dnia 10 grudnia br.).

UŁATWIENIA CELNE.

W myśl rozporządzeń min. skarbu przesyłki zagraniczne nadane do obszaru celnego, lub też przeznaczone do tranzytowego przewozu przez polski obszar celny, winny być zaopatrzone w dwa egzemplarze deklaracji celnych nadawcy. W związku z tem, min. skarbu wyjaśnia, że zarządzenie to wydane zostało w celu ułatwienia formalności celnych przez dołączenie do każdej ekspedycji oryginalnego dokumentu, którego wystawienie nie przedstawia żadnej trudności, a jest nieodzowne przy każdej odprawie celnej. Deklaracje nadawcy zwalniają odbiorcę od obowiązku dostarczenia faktury i t. p. dokumentów handlowych na wypadek niemożności ich dostarczenia.

POPIERANIE PRZEMYSŁU LUDOWEGO. Dziennik Ustaw Nr. 80 ogłasza, że Minister Skarbu będzie udzielał gwarancji Skarbu Państwa za zobowiązania, zaciągnięte przez przemysł ludowy i zbliżone do niego działy przemysłu domowego oraz wytwórcze kooperatywy w instytucjach kredytowych. Gwarancja Skarbu Państwa trwać będzie przez okres pięciu lat. W pierwszym roku będzie udzielona w wysokości 100.000 zł, zaś w następnych dwóch latach zwiększać się będzie o dalsze 50.000 zł rocznie. Warunki i termin gwarancji określi Minister Przemysłu i Handlu.

W celu przeprowadzenia powyższej akcji powstanie przy Ministrze Przemysłu i Handlu specjalny Komitet dla popierania przemysłu ludowego.

POWODZENIE WYSTAWY POLSKIEJ W KONSTANTYNOPOLU. Wystawa została otwarta i wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród kupców tureckich. Szczególne powodzenie miały działy: produktów włókienniczych, metalurgicznych, chemicznych i cukru. Wystawa składa się z pawilonu z wyrobami przemysłu tureckiego w stylu orjentalnym i drugiego pawilonu polskiego z wyrobami włókienniczymi i drugiego pawilonu dla przemysłu wojskowego i metalurgicznego oraz innych gałęzi.

OBRÓT TOWAROWY POLSKI Z SZWAJCARJĄ. Handel z Szwajcarją bardzo się powiększył w ostatnich czasach. W okresie półrocznym importowano następujące artykuły: Mleko skondensowane, sery, skóry, wyroby żelazne, chemiczne i aluminiowe, wyroby bawełniane, jedwabne, zegarki itd. Z Polski wywożono do Szwajcarji produkty naftowe, cynk, węgiel, deski, otręby i jaja. Wartość wywozu Polski do Szwajcarji za drugi kwartał br. przekroczyła sumę 4 milj. franków.

100-PROCENTOWA PODWYŻKA CEN CYGAR. Ostatni numer Dziennika Ustaw zawiera nowy cennik sprzedaży detalicznych wyrobów tytoniowych. Ceny tytoniu i papierosów są bez zmiany, natomiast cygara uległy podwyżce blisko o 100 procent.

GIEŁDA.

Kraków, 19 września.

DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH.

Waluty: Dolary 5.21 i pół (płacą), 5.22 żądają.

Dewizy: Nowy Jork 5.21 (czek). Paryż 27.75—27.85—27.90. Praga 15.60—15.58. Szwajcarja 98.70. Wiedeń 7.35—7.38. Londyn 23.45—23.40.

Bank Przemysłowy	0.50—0.52
Powszechny Bank Kredytowy	0.08—0.09
Bank Związku Spółek Zarobkowych	7.75
Toham	0.42—0.44
Impex	0.02
Pharma	0.96
Polski Glob	0.35
Żegluga Polska	0.15
Zieleniewski	11.50—11.80
Cegielski, Poznań	0.82—0.84
Trzebinia	0.85—0.89
Pocisk	2.20
Górka	19.30—19.75
Siersza	5.50—5.60
Tepege	3.75—3.80
Polska Nafta	0.42—0.43
Porcelana, Ćmielów	0.68
Krakus	1.00
Chodorów	6.10
Chybie	8.80

AKCJE NA POGIEŁDZIE.

Jaworzno drobne 20.50—20.00, grube 17.75 (płacą), Gazy wschodnie 14.25, Gazy zachodnie 3.25 do 3.22, Len 0.55—0.60, Lokomotywy 0.55—0.50—0.57.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 19 września.

Bank Dyskontowy 6—6.05, Bank Handlowy 7.85, Bank Zachodni 2.10—1.85, Polski Bank Handlowy 2.80, Bank Związku Spółek Zarobkowych 6.75—7, Chodorów 6.10, Cegielski 0.82, Pocisk 2.20—2.50, Zieleniewski 11.

WARSZAWSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Waluty: Dolary 5.18 i pół.

Dewizy: Nowy Jork 5.18 i pół do 5.18 i jedna czwarta, Londyn 23.25, Paryż 27.65—27.52, Wiedeń 7.32 i pół, Praga 15.55, Włochy 22.95, Belgja 25.85, Szwajcarja 98.30, Holandja 199.85.

Miljonówka 0.70, Bony złote 0.88, Pożyczka złota 5.70—5.90, Pożyczka dolarowa 2.98.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zurych, 19 września. (PAT). Holandja 203.85, Nowy Jork 529 i pięć ósmych, Londyn 23.64, Paryż 28.15, Medjolan 23.15, Praga 15.87 i pół, Bukareszt 2.80, Budapeszt 0.00069, Belgrad 7.37 i pół, Sofja 3.87, Wiedeń 0.0074 i pięć ósmych.

ZE SPORTU.

BEZCZELNA AROGANCJA PRASY LWOWSKIEJ.

„Görlitz w Pogoni. Tutejsze koła sportowe przyjmą zapewne z wielkiem zadowoleniem do wiadomości fakt, że Lwów pozyskał nowego i doskonałego gracza. Jest nim reprezentantywny bramkarz Polski Görlitz, który aż z Katowic do lwowskiej Pogoni zawędrował. Bramkarzem tym Pogoń wypełnia dotkliwą lukę w swym składzie. Jak wiadomo, przed trzema miesiącami Pogoń pozyskała Hankego z Łodzi, również bardzo pożądanego gracza na bardzo kruche stanowisko. Widzimy więc, że zarząd Pogoni jest w równej mierze energiczny, jak i... pomysłowy, choć pomysły te przed niedawnym jeszcze czasem za coś bardzo zdrożnego uchodziły. Dziś jednak czasy się zmieniły i Pogoń niewątpliwie zatrzyma mistrzostwo Lwowa, a w razie zwiększonego importu graczy na słabsze stanowiska tytuł mistrza Polski nie przejdzie w obce i mniej zapobiegliwe ręce. Qui vivra — verra!"

Tylko tyle donosi „Gazeta Lwowska". Jeżeli miał kto jeszcze jakieś wątpliwości, to po tym artykule może się upewnić o „etycznych" a profesjonalnych ściąganiach graczy do lwowskiej Pogoni. Jest to skandal i bezczelne naigrawanie się z przepisów P. Z. P. N. który powinien wkroczyć i przeprowadzić ścisłe dochodzenia, by wstrzymać import szumnie zapowiadany.

POLSKA—ANGLJA (akademicy) 3 : 0 (1 : 0).

Dnia 18 września z okazji odbywających się międzynarodowych zawodów sportowych odbył się mecz piłki nożnej między reprezentacyjnemi drużynami akademickiemi Anglji i Polski. Zwycięstwo odniosła Polska w stosunku 3 : 0 (1 : 0). Przez cały czas drużyna polska miała wybitną przewagę nad graczami Zawodom przyglądał się poseł angielski Mac Muller, oraz szef kancelarji cywilnej pana Prezydenta Kene, przedstawiciele władz szkół wyższych i t. d. Skład drużyny zagranicznej jest następujący: Bagnall, Budell, May, Mac Adam, Mac Dougall, Mac Callum, Mackenzie, Colquhon, Funnel, Wilson, Agnew. Sędzia p. de Rocca Serra.

NOWE ZWYCIĘSTWO LANGEGO.

Na międzynarodowych zawodach cyklistów polskich olimpijczyk Lange odniósł wspaniałe zwycięstwo w rewanżowym meczu na wytrzymałość z dwóch startów nad słynnym olimpijczykiem Willemsem, Holandją, zwycięzcą w biegu na 50 km. na olimpjadzie, dopędzając go w 8 minutach 31 sekundach. Zwycięztwem tem zadokumentował Lange, że należy do najlepszych długodystansowców Europy.

Wodospad Niagary w niebezpieczeństwie.

Brzmi to nieprawdopodobnie, a jednak jest faktem:

wodospadowi Niagary grozi poważne niebezpieczeństwo

i to nie z powodu braku, ale **z powodu nadmiaru wody.**

Woda mianowicie, której kropla, wedle znanego powiedzenia łacińskiego, może wydrążyć skałę, **podmywa coraz silniej i wyraźniej skały, będące powodem utworzenia się tego słynnego na cały świat wodospadu.** Szczególniej zagrożoną jest strona kanadyjska wodospadu, gdzie „Goat island" (wyspa kozia) rozdziela masy wody na dwa ramiona, tworząc t. zw. „wodospad podkowy".

Łożysko rzeki składają w tamtem miejscu stosunkowo miękkie skały, które woda zmywa co roku prawie na metr. Ponieważ w dodatku pogiębia się łożysko rzeki, mającej inklinację zwracania się coraz więcej w lewo, przeto — zdaniem fachowców — niedalekim jest czas, gdy **wschodnia część wodospadu zniknie w zupełności.**

Taka zmiana w konfiguracji wodospadu odbije się fatalnie nietylko na jego wyglądzie estetycznym, ale także pod względem gospodarczym. W ten sposób bowiem, **zostanie straconem olbrzymie źródło energji,** z której korzystają zadarmo elektrownie, założone w pobliżu wodospadu i dostarczające kolosalne ilości siły popędowej i światła.

Także zmniejszenie się ewentualne napływu turystów będzie następstwem częściowego zaniku wodospadu i odbije się niekorzystnie na zarobkach przedsiębiorstw, utrzymujących tam hotele.

Tutankhamen mści się w dalszym ciągu.

Z biegiem czasu angielska opinja publiczna przestała zajmować się **rzekomą zemstą,** jaką miał wywierać nieboszczyk **faraon Tutankhamen** nad lordem **Carnarvonem** i jego współpracownikami, którzy zakłócili spokój pośmiertny tego władcy Egiptu, przewracając wszystko do góry nogami w grobowcu, kryjącym jego mumję.

Aż oto znów ukazuje się w prasie angielskiej niepokojące doniesienie, że

Tutankhamen mści się w dalszym ciągu!

Podstawą tego doniesienia są fakty następujące:

Przed paru dniami **odebrał sobie życie znany egiptolog, Evelyn White,** prof. Uniwersytetu w Leeds, **który swego czasu wziął żywy udział w poszukiwaniach lorda Carnarvona.** Samobójstwo zaś jego miało być spowodowanem przez to, że w Leeds **otruła się** słynna z piękności i talentu pianistka, **panna Helena Nind,** która kochała się w nim beznadziejnie.

Uczyniła ona takie wyznanie w liście, jaki przed śmiercią napisała. Władza policyjna dostała list ten w swe ręce i, pragnąc posiąść jakieś wyjaśnienia w sprawie samobójstwa, wezwała prof. White do przesłuchania. Uczony uczynił zadość wezwaniu, lecz, jadąc samochodem do urzędu policyjnego, **odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru.**

Skutkiem tego rozpaczliwego kroku, którego właściwe motywy nie są znane, historja samobójstwa uroczej artystki nie została dostatecznie wyjaśnioną, a żądna sensacji i nadzwyczajności publika angielska snuje dalej opowiadania na temat o zemście faraona.

Wędrówki zwierząt w Rosji sowieckiej.

Z Rosji donoszą, że po wojnie światowej stwierdzono przed Uralem oraz w Rosji azjatyckiej znaczne zmiany w świecie zwierzęcym. Między innemi, **zwierzęta drapieżne,** żyjące dawniej tylko w więcej oddalonych i mniej zamieszkałych okolicach północy i wschodu, **rozpoczęły teraz formalną wędrówkę ku zachodowi i południowi.**

Przedewszystkiem **wilki** pojawiają się obecnie w liczbie dotąd niebywałej, w Rosji północno-zachodniej aż po Łotwę i Polskę. Tosamo tyczy się **niedźwiedzi.** Ostatnimi zaś czasy zauważono masowe pojawienie się **lisów** w kraju kozaków dońskich, gdzie potworzyły się już specjalne spółki myśliwskie celem polowania na te zwierzęta.

Przeciwnie znów, w lasach Syberji zachodniej **znikła prawie w zupełności wiewiórka,** dostarczająca wprawdzie taniego, ale bardzo poszukiwanego futra.

Wzmagającą się ruchliwość zwierząt drapieżnych przypisać należy zarówno zwiększającej się ich liczbie, jak wyludnieniu wielkich przestrzeni skutkiem głodu. Wobec ubytku ludzi, zmniejsza się liczba polujących na zwierzęta drapieżne, które coraz zuchwalej wkraczają do okolic, dotąd przez nie unikanych.

Bankructwo Amundsena.

Z Chrystjanji dochodzą wiadomości, że słynny podróżnik Amundsen, który kilkakrotnie usiłował dotrzeć do bieguna półn., a w roku bież. z powodu trudności finansowych musiał zaniechać wyprawy, ogłosił niewypłacalność. Prasa norweska wzywa cały świat cywilizowany do przyjścia z pomocą Amundsenowi, aby mógł spłacić swoje zobowiązania, zaciągnięte w związku z wyprawą tegoroczną. Jest to przedewszystkiem obowiązek honoru świata naukowego. Prawdopodobnie zresztą kłopoty finansowe wielkiego podróżnika spowodowane zostały niesumiennością i bezwzględnością dostawców, z którymi zawarł umowy w sprawie zaopatrzenia okrętów w żywność i rzeczy pierwszej potrzeby.

Odpowiedzialny redaktor: Dr. Władysław Świrski. Krakowska Drukarnia Nakładowa w Krakowie pod zarządem J. Borkowicza.